

JOSEF ŠOUREK – CZESKI WOJSKOWY, BOTANIK I OCHRONIARZ PRZYRODY¹

**Josef Šourek – a Czech soldier, botanist
and nature conservationist**



Josef Šourek urodził się 18 IX 1891 roku w Stěžery koło Hradec Králové. Dzieciństwo i młodość spędził w Jilemnice oraz w Pradze, gdzie w roku 1909 zdał maturę. Studia budownictwa w Pradze i potem Wiedniu (ponieważ rodzice tam się przeprowadzili) przerwał

wybuch pierwszej wojny światowej. W randze porucznika wojska austriackiego został przeniesiony na front wschodni, skąd przeszedł w 1916 roku na stronę Rosjan. Początkowo był piechurzem, a po skończeniu szkoły wojskowej w Omsku awansował na kapitana marynarki wojennej i z takim stopniem powrócił w 1920 roku do młodej Czechosłowacji. Dzięki m.in. znajomości kilku języków obcych (niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego i angielskiego) otrzymał stanowisko w najbliższym otoczeniu pierwszego prezydenta – T. G. Masaryka. Kolejne etapy jego kariery wojskowej to: kierownictwo oddziału urzędu wojskowego w Bratysławie (1922–1926), różne stanowiska w czeskiej kawalerii (1926–1928) oraz dowództwo 9. batalionu kawalerii w Vysoké Mýto. Tuż przed rozwiązaniem czesko-słowackiego wojska w 1939 roku przeszedł na wcześniejszą emeryturę i przeprowadził się do Sadová koło Hradec Králové (istniał tam wówczas znany lokal wycieczkowy „U kanonýra Jabůrka”, który należał do jego rodziny). Tutaj Josef Šourek zaczął

interesować się botaniką. Swoje pierwsze artykuły dotyczące storczyków opublikował w roku 1941, najpierw we współautorstwie z członkami towarzystwa naukowego „Zemědělský ústav v Hradci Králové” o nowych stanowiskach *Cephalanthera longifolia*, *C. rubra*, *Cypripedium calceolus* i *Epipactis purpurata*, a potem jako pierwszą własną publikację o odnalezieniu *Orchis pallens*.

Po wojnie Josef Šourek przeprowadził się do Peca pod Sněžkou w Karkonoszach, jednocześnie wracając na krótko do wojska, które ostatecznie opuścił w randze pułkownika w 1947 roku. W 1945 roku kupił sobie w Pecy pod Sněžkou dom (no. 198), położony nad miastem w górnej części doliny rzeki Úpa zwanej „Obří důl”, tuż nad uruchomioną niedługo później (w roku 1949) dolną stacją wyciągu na Śnieżkę (Ryc. 1).

Flora górską fascynowała Josefa Šourka od samego początku tak bardzo, że zrezygnował ze swoich pierwotnych planów systematycznego opracowania storczyków Czechosłowacji. Poświęcił się całkowicie studium roślinności Karkonoszy, co zaowocowało po 25 latach wydaniem dzieła będącego do dziś standardową florą Karkonoszy – *Květena Krkonoš* (Šourek 1970). Poza tym miał też szereg innych zainteresowań, którym oddawał się z dużym zaangażowaniem: w latach 1946–1959 był oficjalnym kronikarzem gminy Pec pod Sněžkou i napisał czterotomową kronikę miasta obejmującą niespełna 600 stron oraz kilkadziesiąt dodatków; opracował czeskie nazewnictwo dotąd wyłącznie niemieckich toponimów wschodnich Karkonoszy; był czynnym, i od 1958 roku, honorowym członkiem pogotowia górskiego oraz od roku 1946 państwowym konserwatorem przyrody wschodnich Karkonoszy.

Przełom w życiu Josefa Šourka stanowił rok 1959, kiedy z powodu swojej odwagi cywilnej popadł w konflikt z komunistycznym reżimem. W dolinie Obří důl od późnego średniowiecza wydobywano i przetapiano w miejscowych hutach rudy arsenu, srebra, ołowiu i miedzi. Pierwsze dokumenty świadczące o górnictwie w Obří důl

¹ Istotne informacje zawarte w niniejszym opracowaniu pochodzą z artykułu: Procházka F. 2002. K životním osudům Josefa Šourka (1891–1968) a k jeho krkonošské zahradě (ke 110. výročí narození). *Opera Corcontica* 39: 187–198.



Ryc. 1. Były dom Josefa Šourka nad Pecem pod Sněžkou, 4.10.2014 (fot. B. Sonnberger).

Fig. 1. Former house of Josef Šourek above Pec pod Sněžkou, 4 October 2014 (photo B. Sonnberger).

pochodzą z roku 1511, a na mapie z roku 1569 zaznaczono tu już siedem kopalni. Stara słowiańska nazwa miejscowości „Pec pod Sněžkou” wywodzi się z górnictwa i przypomina o dawno znajdujących się tu piecach do przetapiania rud. Szczyt hutnictwa przypadł na rok 1842, po którym jednak sukcesywnie zmniejszano coraz bardziej nierentowne wydobycie wspomnianych rud, co spowodowało zamknięcie ostatnich hut w latach siedemdziesiątych dziewiętnastego wieku. W roku 1930 spróbowano jeszcze wykorzystać lokalne złoża wolframu, co jednak też okazało się nieopłacalne.

Mimo wspomnianych faktów ekonomicznych komunistyczny reżim podjął na początku lat 50. XX wieku decyzję, aby ponownie uruchomić górnictwo w Obří důl. Josef Šourek sprzeciwiał się z dużym zaangażowaniem tym bezsensownym zabiegom dotyczącym jednego z najcenniejszych ekologicznie obszarów Karkonoszy. Oparł się

przy tym na ekspertyzie zaprzyjaźnionego geologa, prof. Odolena Kodyma z Pragi, która jednoznacznie wykazała nierentowność wydobywania rud w Obří důl. I rzeczywiście – z końcem roku 1959 z takich właśnie powodów wszystkie prace eksploatacyjne zostały ostatecznie wstrzymane.

Stalinowski reżim jednakże nie znosił krytyki. Josef Šourek był więc narażony na ciężkie szykany, którym dał początek opublikowany 3 I 1959 roku przez rzekomych robotników w lokalnej gazecie paszkwilancki artykuł, pełen zniewag i obelg pod adresem J. Šourka. W marcu tego samego roku został on pozbawiony stanowiska państwowego konserwatora przyrody oraz skazany w sfingowanym procesie na grzywnę za rzekome szczucie górników swoim psem. Oprócz tego zabroniono mu wygłaszania wykładów, pozbawiono funkcji kronikarza gminy i członkostwa honorowego w pogotowiu górskim oraz zamieniono mu emeryturę wojskową na

zwykłą emeryturę państwową. Ten ostatni krok miał bardzo negatywne egzistencjalne skutki, ponieważ państwo Šourkowie od tej chwili nie mogli już utrzymać się z własnych środków i byli zdani na pomoc przyjaciół, którymi okazali się m.in.: Josef Dostál z Uniwersytetu Karola, Miloš Deyl z sekcji botanicznej Muzeum Narodowego i František Procházka – dobrowolnie płacili oni za noclegi zawyżone kwoty lub kupowali materiał zielnikowy od J. Šourka, będącego zbyt dumnym, aby przyjmować od nich bezpośrednią pomoc finansową.

W przetrwaniu trudnych czasów pomogła także niezwykła gospodarność Pani Josefiny Šourkowej. Jej sposób prowadzenia domu, a w szczególności jej księgowość, były nader skrupulatne, tak że na przykład jeszcze po upływie kilkudziesięciu lat można było sprawdzić, ile kosztowały w okresie powojennym i w latach późniejszych masło, mąka i rogaliki. Życie małżeńskie Šourków było zresztą bardzo harmonijne. Para poznała się na przyjęciu u prezydenta Masaryka, podczas którego Josefina towarzyszyła swojemu ówczesnemu szefowi, praskiemu adwokatowi Havlíčkowi. Małżonkowie mieli jednego syna, który po zakończeniu kariery oficerskiej w czechosłowackiej armii pracował jako administrator w Janské Lázně. W roku 1969 wyemigrował z drugą żoną, lekarką, do Holandii, gdzie zatarły się jego ślady.

Polityczna odwilż drugiej połowy lat 60. XX wieku przyniosła również dla Josefa Šourka wyraźne zmiany na lepsze: możliwość wyrażania swoich poglądów, wymawiania bez strachu imienia Masaryka i przede wszystkim koniec jego dyskryminacji społecznej. W lecie 1968 roku otrzymał zaproszenie do Pragi, gdzie został publicznie zrehabilitowany jako państwowy konserwator przyrody. Pisemnego potwierdzenia tego aktu jednak już nie doczekał; stosowny list dotarł do Peca pod Sněžkou dopiero kilka godzin po jego śmierci, 9. września 1968 roku. Psychiczne obciążenie spowodowane wiadomością o wkroczeniu wojsk układu warszawskiego do Czechosłowacji 21 VIII 1968 roku nagle pogorszyło słaby, ale jak dotąd przynajmniej stabilny, stan zdrowia Josefa Šourka. 6. września, przeczuwając zbliżającą

się śmierć, wręczył Františkowi Procházkę list do wydawnictwa Academia w Pradze z prośbą, aby zadbał on o wydanie drukiem manuskryptu *Květena Krkonoš*. Trzy dni później zmarł wczesnym rankiem wskutek udaru mózgu.

Książka została opublikowana zgodnie z planem wiosną 1970 roku. W dużej mierze zachował się także obszerny zielnik J. Šourka: około 12 000 arkuszy znajduje się w oddziale botanicznym Czeskiego Muzeum Narodowego w Pradze, około 1800 arkuszy z okresu tzw. Akcji Florystycznej ówczesnego Czechosłowackiego Towarzystwa Botanicznego w zielniku Katedry Botaniki Uniwersytetu Karola w Pradze, poza tym kilka jego kolekcji znajduje się w zielniku Muzeum Wschodnioczeskiego w Pardubicach oraz w botanicznej kolekcji Słowackiego Muzeum Narodowego w Bratysławie.

Z innego dzieła życia Josefa Šourka – jego karkonoskiego ogrodu botanicznego – pozostały niestety tylko znikome fragmenty. Tuż po przeprowadzeniu się do Peca pod Sněžkou rozpoczął użytkowanie rozległego ogrodu przy swojej posiadłości pod różnego rodzaju uprawy. W latach 60. ubiegłego wieku można było tu spotkać wszystkie gatunki fitogeograficznie charakterystyczne dla Sudetów oraz cały szereg innych roślin górskich półkuli północnej. Naukowo niezrównana była praktycznie kompletna kolekcja wszystkich występujących w Karkonoszach gatunków rodzaju *Hieracium* z licznymi endemitami tego obszaru, o których Josef Šourek miał zamiar napisać monografię po zakończeniu *Květena Krkonoš*. Tak samo imponująca, chociaż nie w takim stopniu kompletna, była kolekcja gatunków rodzaju *Alchemilla*, którą Josef Šourek zbierał wspólnie z wiodącym niemieckim specjalistą od tego rodzaju, Sigurdem E. Fröhnerem. Po śmierci męża Pani Šourkova mieszkała w ich domu jeszcze 15 lat, potem sprzedała go i przeprowadziła się do domu starców w Pradze. František Procházka starał się przekonać zarząd parku narodowego do zakupu posiadłości, aby mogło być tam założone centrum informacyjne, co niestety nie udało się. Z biegiem lat ogród podupadł i dziś z byłego bogactwa florystycznego pozostało tylko kilka



Ryc. 2. *Sorbus sudetica* w byłym ogrodzie Josefa Šourka, 4.10.2014 (fot. B. Sonnberger).

Fig. 2. *Sorbus sudetica* in the former garden of Josef Šourek, 4 October 2014 (photo B. Sonnberger).

krzewów, w tym okazały egzemplarz *Sorbus sudetica* (Ryc. 2).

ANEGDOTY Z ŻYCIA J. ŠOURKA

Josef Šourek był nader dokładny. Kiedy natknął się w literaturze na nazwę *Gentianopsis ciliata* (L.) Ma (Ryc. 3), zwrócił się do ówczesnego specjalisty w sprawach nomenklatury, Josefa Holuba, stwierdzając, że skrótowi autora „Ma” chyba brakuje kropki. Zwięzła odpowiedź Holuba brzmiała: „Nazwa jest kompletna, bez kropki. Jest to Chińczyk”. Tym niemniej nawet Josef Šourek nie ustrzegł się tzw. ślepoty zawodowej. Przez wiele lat nie dostrzegał rosnącego niedaleko od jego domu, tuż obok drogi do centrum miasta, dużego sterylne skupiska *Pulsatilla alba*. Dopiero František Procházka po dwudziestu latach przypadkowo je odkrył przy okazji odwiedzin u Šourka, który po prostu nie spodziewał się występowania rośliny wysokogórskiej na tak małej wysokości – zaledwie ok. 800 m n.p.m.

Dalej wspomina František Procházka: „Pewnego popołudnia doniosłem mu o kilku nowych stanowiskach *Listera cordata* z obszaru masywu Černa hora. Kiedy następnego ranka zajrzałem do jego manuskryptu, dane te były już zapisane z przypisem-skrótem „Š”, oznaczającym osobiste potwierdzenie odnalezionych okazów (co oznaczało, że Josef Šourek odwiedził te stanowiska, oddalone o 5 km, jeszcze tego samego wieczoru, o zapadającym zmierzchu)”. Wobec flory Karkonoszy Josef Šourek przejawiał prawdziwy patriotyzm lokalny. Trudno mu było zaakceptować fakt, że pewne gatunki fitogeograficznie charakterystyczne dla Sudetów i sąsiadujących z nimi gór występują w wielu miejscach tego obszaru, a brak ich w jego ukochanych Karkonoszach. Kiedy pewnego dnia przyniesiono mu czysto-różowo kwitnący okaz *Carum carvi* ze Śnieżki, przez kilka godzin rozpaczliwie próbował dostrzec u niego jakąkolwiek cechę nie występującego w Karkonoszach (ale często pojawiającego się np. w Szumawie) *Ligusticum mutellina*.



Ryc. 3. *Gentianopsis ciliata* (L.) Ma (syn. *Gentiana ciliata* L.) na grzbiecie góry Liščí hřeben na zachód od Peca pod Sněžkou, 5.10.2014 (fot. B. Sonnberger).

Fig. 3. *Gentianopsis ciliata* (L.) Ma (syn. *Gentiana ciliata* L.) on Liščí hřeben mountain crest west of Pec pod Sněžkou, 5 October 2014 (photo B. Sonnberger).

EPONIMY J. ŠOURKA W NOMENKLATURZE ROŚLIN

Imię Josefa Šourka nosi kilka taksonów niższej rangi i mieszańców będących w pewien sposób z nim związanych. František Procházka opisał i nazwał na cześć swojego kolegi i przyjaciela *×Dactylodenia gracilis* ssp. *sourekii* (Procházka) Peitz (= *Dactylorhiza fuchsii* ssp. *psychrophila* × *Gymnadenia conopsea*) na podstawie pojedynczego egzemplarza znalezionej 16 VII 1967 roku w Modrý Důl – dolinie bocznej odchodzącej od Obří důl (Procházka 1968). *Viola* ×*sourekii* Procházka (= *Viola lutea* ssp. *sudetica* × *Viola wittrockiana* = *Viola* ×*spontanea* Šourek nomen nudum) został opisany na bazie holotypu zebranego 24 VII 1980 roku w Obří důl koło chaty „Bouda pod Sněžkou”, 100 m powyżej domu Šourka, który kilka lat temu po raz pierwszy zaobserwował tego mieszańca między uprawianymi

w swoim ogrodzie okazami rodzicielskimi. *Swertia perennis* subsp. *alpestris* (Baumg.) Simk. f. *sourekii* Procházka jest kwitnącą na żółto odmianą tego gatunku, zazwyczaj mającego wyłącznie fioletowe kwiaty, którą uważa się za endemit Karkonoszy. Forma ta była już w XIX wieku wielokrotnie podawana z różnych części Karkonoszy, ale nie została ważnie opisana. Jako holotyp F. Procházka wybrał okaz z zielnika J. Šourka zebrany 3 VIII 1948 roku w pobliżu Małego Stawu po polskiej stronie gór (Procházka 1982).

Na szczególną uwagę zasługuje wykraczający daleko poza granice Karkonoszy takson *Rumex longifolius* ssp. *sourekii* Kubat. Naturalny zasięg *Rumex longifolius* DC. obejmuje Pireneje, północną i wschodnią Europę oraz zachodnią Azję, natomiast do środkowej Europy gatunek ten został zawleczony dopiero po drugiej wojnie światowej.

Najstarszy okaz zielnikowy z Czechosłowacji znajduje się właśnie w zielniku Josefa Šourka, który zebrał go w 1961 roku w Pecu pod Sněžkou i, uważając nieznaną mu roślinę za mieszańca *R. alpinus* × *R. conglomeratus*, wymienił w Květena Krkonoš jako *Rumex* × *mezei* Hausskn. (co stanowiło dodatkową pomyłkę, ponieważ nazwa ta odnosi się do *R. alpinus* × *R. obtusifolius*). Od tego czasu *Rumex longifolius* szybko rozprzestrzenił się nie tylko w Karkonoszach, lecz także w Szumawie, Rudawach i Górach Izerskich (Kubínová, Krahulec 1997). Szczegółowe badania wykazały, że zadomowione populacje składają się z dwu, różniących się morfologią liści, taksonów, które zostały opisane na poziomie podgatunków jako ssp. *longifolius* i ssp. *sourekii* (Kubat 1984). Ten ostatni, w odróżnieniu od pochodzącego z Europy północnej podgatunku typowego, został przypuszczalnie przywleczony z Rosji, gdzie często występuje w okolicach miast:

Moskwy i Vladimira. Jak więc widać, historia *Rumex longifolius* ssp. *sourekii* wykazuje pewne podobieństwo do biogramu jego patrona.

WPLYW J. ŠOURKA NA FLORE
KARKONOSZY – *OROBANCHE FLAVA*

W latach 1945–1950 J. Šourek zajmował się m.in. badaniami nad rodzajem *Petasites*. Do tego celu uprawiał w swoim ogrodzie okazy lepiężników pochodzące z Karkonoszy, różnych ogrodów botanicznych oraz słowackich Karpat. Prawdopodobnie na korzeniach tych z Karpat została przywleczona zaraza żółta *Orobanche flava*, która pojawiła się niespodziewanie w 1951 roku w ogrodzie Šourka (Zázvorka 1999). Potem rozprzestrzeniła się z biegiem lat na odległość co najmniej 10 km w dół rzeki aż do Dolní Maršov i stanowi dziś w pełni zadomowiony agriofit górnej doliny rzeki Úpa (Ryc. 4).



Ryc. 4. *Orobanche flava* na *Petasites* spp. nad brzegiem rzeki Úpa w dolinie Obří důl, 4.10.2014 (fot. B. Sonnberger).

Fig. 4. *Orobanche flava* on *Petasites* spp. on the banks of the river Úpa in Obří důl valley, 4 October 2014 (photo B. Sonnberger).

LITERATURA

- KUBAT K. 1984. Bemerkungen zu einigen tschecho-slowakischen Arten der Gattung *Rumex* s. str. *Preslia* **57**: 205–217.
- KUBÍNOVÁ D., KRAHULEC F. 1997. Rozšíření druhu *Rumex longifolius* DC. v Krkonoších. *Opera Corcontica* **34**: 79–89.
- PROCHÁZKA F. 1968. Mezirodový kříženec \times *Dactylogymnadenia gracilis* (A. Camus) Soó subsp. *šourekii* subsp. *nova* – nova rostlina v Krkonoších. *Opera Corcontica* **5**: 121–134.
- PROCHÁZKA F. 1982. Poznámky a doplňky ke květeně Krkonošského Národního Parku. *Opera Corcontica* **18**: 271–291.
- ŠOUREK J. 1970. Květena Krkonoš. Academia, Praha.
- ZÁZVORKA J. 1999. Záraza rusá (*Orobanche flava*) v Krkonoších. *Opera Corcontica* **36**: 215–218.

Bernd SONNBERGER